Rok 8. Warszawa, dnia 31 maja 1932 r. Nr. 10

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE

ORGAN ZWIĄZKU MIEJSKICH I POWIATOWYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 32.—
Półrocznie	„ 16.—
Kwartalnie	„ 8.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz. .	„ 1.40

Redaktor WACŁAW GAJEWSKI
REDAKCJA: Warszawa, pl. Napoleona Nr. 7, tel. 233-86
ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Ś-to Krzyska 13.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Ś-to Krzyska Nr. 13 — Telef. 442-63.

Redaktor przyjmuje w poniedziałki i piątki od godz. $2^1/_2$ do godz. $3^1/_2$.

Organizacja Komunalnych Kas Oszczędności w związku z ułatwianiem gromadzenia oszczędności *)

Jak wiadomo, pierwszem zadaniem Komunalnych Kas Oszczędności, statutowo im nakreślonem, jest: „ułatwiać gromadzenie oszczędności".

Kasy, pragnąc wykonać to zadanie, muszą więc przedewszystkiem:

1) zdobyć lokal dla biura Kasy w widocznem i dostępnem miejscu, aby przez to ułatwić wkładcom prędkie jego odszukanie i zapewnić ułatwiony dostęp do niego;

2) wydział wkładów oszczędnościowych tak zorganizować, aby wkładcy mieli zapewnione wszelkie ułatwienia zarówno przy składaniu jak i odbieraniu wkładów;

3) obsadzić wydział wkładów oszczędnościowych pracownikami, najlepiej nadającymi się do wykonania tej czynności, aby w ten sposób ułatwić Kasie wykonanie podstawowego jej zadania;

4) ułatwiać jaknajszerszym warstwom społeczeństwa zapoznanie się z problemem i znaczeniem oszczędności.

1) **Lokal Kasy.** Jak to już w I-ej części opracowanego przeze mnie podręcznika dla K. K. O. na właściwem miejscu zaznaczyłem, lokal Kasy ma duże znaczenie przy zyskiwaniu wkładców; położony przy ulicy możliwie najruchliwszej, zatrzymuje często wzrok licznych przechodniów i utrwala się w ich pamięci, tem więcej, gdy znajduje się od frontu i gdy w frontowych oknach biurowych, pomieszczone są różne hasła, znaczeniu oszczędności poświęcone.

O ile poszukujący pożyczki zawsze lokal Kasy odnajdzie, to posiadający trochę wolnej gotówki bardzo często w Kasie jej nie ulokują, gdy poręcznego wstępu do lokalu Kasy nie mają.

Również pomieszczenie biur Kasy, w biurach Sejmiku czy Magistratu, oraz posługiwanie się przez Kasę wspólnymi pracownikami tych instytucyj, wspólną Kasą, dla bardzo zrozumiałych przyczyn, dodatnio na rozwój ruchu oszczędnościowego w Kasie wpłynąć nie może.

Prawdą jest, że sprawa wynajęcia dawniej oddzielnego lokalu dla nowopowstającej Kasy nastręczała duże trudności, choćby tylko dla tego, że pociągała za sobą bardzo znaczny jednorazowy wydatek, to jednak dziś, gdy sprawa wynajęcia odpowiedniego dla Kasy lokalu nie przedstawia zbytnich trudności, Kasy, nieposiadające odpowiednich pomieszczeń, o odpowiednie dla swoich biur postarać się winny.

2) **Organizacja wydziału wkładów oszczędnościowych.** Przystępując do omówienia tej organizacji, przypomnieć należy, że jedną ze spraw, ułatwiających wkładcy szybkie załatwienie interesu, z którym do Kasy się zgłosił, jest celowe i wygodne urządzenie wewnętrzne lokalu Kasy.

Decydują tu najczęściej nawet drobiazgi: odpowiedni rozkład okienek i stołów, przy których załatwia się klijentelę; praktyczne i na widocznych miejscach umieszczone odpowiednio napisy, informujące prędko i dokładnie. Wszystko to drobiazgi, których lekceważyć jednak nie należy.

Przy stoliku pracownika Kasy, jak również przy okienku kasjera, jeżeli ci załatwiają równocześnie i innych klijentów, wkładca wpłacający czy też wycofujący swój wkład, winien mieć pierwszeństwo przed innymi, np. przed tymi, którzy zgłosili się po odbiór przyznanych im pożyczek.

Tytuł do pierwszeństwa usprawiedliwia się tem, że wkładcy to przeważnie ludzie pracy, którzy, wykorzystawszy pewną wolną chwilę, zgłosili się do Kasy, aby część swojego zarobku złożyć w Kasie jako wkład, lub wycofać część wkładu, poprzednio w Kasie złożonego i gdyby ich Kasa, zbyt długo przetrzymywała w swoim lokalu, to nie tylko by im

*) Referat wygłoszony w d. 6-tym maja b. r. przez p. J. S. Roziecкiego, dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu Piotrkowskiego, na Zjeździe Dyrektorów K. K. O. województwa Łódzkiego.

nie ułatwiła składanie u siebie oszczędności, lecz wręcz uniemożliwiłaby im to składanie.

Ze względu, że zasadniczą cechą rozpowszechnionego obecnie systemu oszczędności jest dowolność w stosunku do terminów, oraz możności wycofania w każdej chwili z instytucji finansowej złożonych wkładów, przeto Kasy, chcąc dostosować się do obecnych warunków, muszą wzorem innych instytucyj finansowych czynić dla wkładców te same ułatwienia, polegające na tem, że wkładca, którego wkład nie posiada określonego terminu, wrazie zażądania jego zwrotu, otrzymuje go bezzwłocznie z powrotem.

Kasy jednak, pragnąc wypłacać wkłady na każde zażądanie, muszą te wkłady lokować w sposób, umożliwiający im tę wypłatę, a więc mogą lokować tylko w płynnym materjale.

3) **Obsada wydziału wkładów odpowiednimi pracownikami.** Obsadzenie wydziału wkładów odpowiednimi pracownikami jest rzeczą bardzo ważną, ale zarazem i trudną. Od pracowników bowiem w tym wydziale zatrudnionych, poza fachowem wykształceniem, wymaga się jeszcze, aby posiadali głębokie uświadomienie tej społecznej roli, jaką ustawodawca wyznaczył Komunalnym Kasom Oszczędności, a więc jej organom i jej pracownikom.

Z rolą Kasy, a względnie jej głównem zadaniem, polegającem na „ułatwianiu gromadzenia oszczędności“ ściśle związana jest sprawa odpowiedniego stosunku pracowników, zatrudnionych w wydziale wkładów do publiczności, który to stosunek nie może ograniczać się tylko do prostego technicznego załatwiania zleceń.

Pracownicy w omawianym wydziale zatrudnieni, winni być doradcami zgłaszających się klijentów, przyczem stale winni mieć w pamięci wychowawczą rolę, jaką Kasa ma do spełnienia.

Ile to razy daje się zauważyć, że pracownik swoją sztywnością i obojętnością dla sprawy, która jego pieczy powierzoną została, spowodował, że klijent, który z zamiarem ulokowania wkładu do Kasy się zgłosił, wkładu tego w Kasie nie ulokował.

To też Kasy, pragnąc zjednać sobie wkładców, muszą nietylko dobrać odpowiednich pracowników do obsługi tej kategorji klijenteli, ale tak ten dział zorganizować, aby był zupełnie wolny od niepotrzebnego balastu biurokratycznego i sztywności, które tak bardzo szkodzą każdemu przedsiębiorstwu, a tem więcej instytucji, której głównem zadaniem jest „ułatwianie gromadzenia oszczędności“.

Ambicją Kasy i jej pracowników powinna być nietylko wysoka suma wkładów oszczędnościowych, lecz także możliwie największa ich ilość i stosunek procentowy rocznego przyrostu.

Wspólna wszystkim Kasom Oszczędności swoistość ideologji doprowadziła już oddawna do przeświadczenia, że dla osiągnięcia ich celów koniecznem jest posiadanie odpowiednio przygotowanych pracowników. To też na Zachodzie organizacje centralne Kas Oszczędności od dłuższego już czasu szkolą całe zastępy kandydatów na stanowiska w Kasach, zarówno na kursach organizowanych doraźnie, jak i w stale funkcjonujących uczelniach specjalnych.

Szczególną dbałość wykazują w tej dziedzinie Niemcy, gdzie obok założonego w roku 1928 w Berlinie Instytutu dla kierowników Kas Oszczędności istnieje oddawna cały szereg kursów dla kandydatów na stanowiska w Kasach Oszczędności.

Amerykańskie Kasy Oszczędności za najlepszą propagandę oszczędności uważają dobrą obsługę klijenteli. Postawienie — na czele swych środków propagandowych przez ludzi praktycznych, jakimi są Amerykanie — dobrej obsługi, świadczy o doskonałem zrozumieniu skuteczności tego środka propagandowego, gdyż nie ulega wątpliwości, że najlepszą reklamą dla Kasy jest dobrze obsłużony klijent.

Mógłby ktoś powiedzieć, że dobór odpowiedniego dla Kasy personelu nie powinien nastręczać dużych trudności, a to ze względu, iż posiadamy dość znaczną ilość bankowców.

Istotnie, jeżeli chodzi o technikę czynności Kasy, to kwalifikacje rutynowanego współczesnego bankowca stanowią warunek nieodzowny przy obsadzaniu stanowisk pracowników, a szczególnie kierowników Kasy.

Błędem jednakże byłoby ze strony organów Kasy, gdyby, poprzestając na tych kwalifikacjach, nie stawiały jej personelowi innych wymagań, wynikających z samej istoty i ducha Kasy.

Jeżeli bowiem zachodzi niejakie podobieństwo pomiędzy bankami a Kasami Oszczędności, to różnica pomiędzy niemi jest znacznie większa, a ta różnica właśnie decyduje o tem, jak Kasę prowadzić należy.

Dla bankowca stanowi ideał napływ dużych kapitałów, niskie ich oprocentowanie, duże i zyskowne, dobrze oprocentowane interesy kredytowe, a w wyniku pracy rocznej — wielki zysk i wysokie dywidendy, czyli właśnie to wszystko, co o Kasie Oszczędności świadczyłoby jaknajgorzej.

Najniekorzystniej przedstawia się sprawa personelu Komunalnych Kas Oszczędności w województwach centralnych i wschodnich, gdzie mowy nawet być nie mogło o wyspecjalizowaniu się do pracy w Kasach, a to z powodu, że na tych terenach instytucje te były zupełnie nieznane, to też kierownicy Kas tych terenów mają bardzo trudną ale też i zaszczytną rolę wychowania, a więc szkolenia dla tych zakładów odpowiedniego personelu biurowego.

4) **Ułatwianie społeczeństwu zapoznania się z problemem i znaczeniem oszczędności,** czyli inaczej mówiąc, propagowanie idei oszczędności.

Propagowanie idei oszczędności uzależnione jest od lokalnych warunków gospodarczych i psychologji ludności, zamieszkałej w danej miejscowości.

Ze względu, że propaganda oszczędności musi być tak zorganizowana, aby drogą możliwie najprostszą osiągnęła cel pożądany w możliwie szerokich rozmiarach, to musi ona się liczyć z warunkami, w których poszczególne grupy społeczeństw żyją i pracują, musi umieć rozwiać uprzedzenia, powinna też przemawiać w taki sposób, aby trafić rzeczywiście do przekonania.

Środków propagandy jest bardzo wiele. Zależy, jak to już poprzednio wspomniano, od warunków istniejących w danem środowisku, niemniej zależy również od zasobów, jakiemi dana Kasa dysponuje.

Trudno tutaj omówić wszystkie systemy propagandy oszczędności, a tem samem przytoczyć, jak

w tej dziedzinie poczynają sobie inne narody; na uwagę zasługuje jednak to, że Amerykanie na czoło swoich środków propagandowych wysuwają:

1) Osobiste oddziaływanie kierowników Kas.
2) Dobrą obsługę klijenteli.
3) Szkolne Kasy Oszczędności.

Na te trzy punkty kładą Amerykanie szczególny nacisk, podkreślają jednak, że kardynalnym warunkiem propagandy oszczędności, j e s t o s o b i s t e o d d z i a ł y w a n i e k i e r o w n i k ó w K a s.

Mówiąc o propagandzie oszczędności, prowadzonej przez inne narody, na podkreślenie zasługuje i to, że Niemcy specjalnie kultywują tę propagandę za pomocą radja i kina, przyczem w propagandzie radjowej dają pierwszeństwo programom, poświęconym krzewieniu idei oszczędności wśród dzieci.

Mimo, że Polska jako Państwo młode nie posiada jeszcze wypróbowanych sposobów propagandowych, któreby rzeczywiście trafiały do przekonania wszystkich warstw ludności, zamieszkałej na jej terenach, a bardzo znaczna ilość naszych Kas, odpowiednich funduszów na intensywne prowadzenie tej propagandy, to jednak już dziś możemy ułożyć sobie następujący program propagandowy:

1) Lokal Kasy, na widocznem i dostępnem miejscu.
2) Osobiste oddziaływanie kierowników Kas.
3) Dobra obsługa klijenteli.
4) Pewność i płynność aktywów Kasy.
5) Skarbonki oszczędnościowe, wypożyczane do domów.
6) Hasła oszczędnościowe, pomieszczone w oknach wystawowych i lokalu Kasy.
7) Kalendarze z firmą Kasy.
8) Ulotki i broszury.
9) Udział w obchodzie „Dnia Oszczędności".

Jest to wprawdzie program skromny, lecz mimo to, dający jednak pewne realne wyniki, a przytem nie kosztowny.

O ile rozchodzi się o Kasy Szkolne, to dopokąd one nie będą zjednoczone w jednej wspólnej akcji, a będą nadal organizowane indywidualnie na podstawie różnych systemów, właściwego celu nigdy nie osiągną.

W tym wypadku bowiem rozchodzi się przedewszystkiem o wdrożenie do oszczędzania najmłodsze pokolenie, aby, zaprawione od dzieciństwa do umiejętnego obchodzenia się z groszem, nawykło do jego szanowania i rozumnego jego użycia w życiu codziennem.

Tutaj więc nie wchodzi w grę ani suma oszczędności, ani efekt realny „gdyż na pierwsze miejsce wysuwa się rola wychowawcza, mająca na celu stałe formowanie charakteru w okresie najbardziej do tego podatnym.

O ile więc głównem zadaniem Komunalnych Kas Oszczędności jest ułatwianie gromadzenia oszczędności i w związku z tem prowadzenie odpowiedniej propagandy oszczędności, którą to propagandę muszą poszczególne Kasy prowadzić zależnie od warunków, w jakich dane grupy społeczeństwa żyją i pracują, o tyle Szkolne Kasy Oszczędności, których zadaniem jest zaszczepianie zasad racjonalnej oszczędności na całe życie i wychowanie Państwu przezornych i zapobiegliwych obywateli, nie mogą uczyć tych obywateli sztuki oszczędzania, różnemi sposobami, opartemi na różnych systemach, lecz muszą dla tej nauki ustalić jeden wspólny program, jeden wspólny wybrać system, wiadomem bowiem jest, że ta czy inna nauka o ile ma przynieść korzyść całemu społeczeństwu, musi być na jednolitym systemie czy też programie oparta.

* * *

Omawiając akcję oszczędnościową w związku z głównem zadaniem Kas, polegającem na ułatwianiu gromadzenia oszczędności, a z którego to zadania Kasy mogą tylko wówczas należycie się wywiązać, gdy na żądanie wkładców będą bez zwłoki wypłacały wkłady, nie posiadające określonego terminu, a w określonym terminie, gdy termin ten nastąpi, nie można nie zadać sobie pytania, jaki wpływ może wywrzeć na tę akcję obecne znaczne pogorszenie się płynności aktywów Komunalnych Kas Oszczędności.

O ile rozchodzi się o Kasy powiatowe, które kredytują przeważnie rolników, to pogorszenie się wypłacalności tej sfery przypisać należy przesileniu w rolnictwie, jak również i temu, że sfery te, licząc na ulgi, przyznane im ostatnio, w odnoszeniu do ceny licytacyjnej i egzekucji, bardzo często, mimo możności płacenia swych zobowiązań, zobowiązań tych nie regulują.

Nie analizując, która z wyżej wymienionych przyczyn więcej wpływa na to, że płynność aktywów tych Kas znacznemu uległa pogorszeniu, to jednak stwierdzić należy, że stan taki budzi zrozumiałe obawy odnośnie do zobowiązań, jakie Kasy względem swoich wkładców zaciągnęły.

Obawy tem słuszniejsze, że wiadomem jest, iż czasami niewypłacenie choćby jednego wkładu w terminie może spowodować, w postaci runu, bardzo smutne dla Kasy następstwa, tem większe, gdy się zważy, że wkładcy lokują swoje wkłady przeważnie na każde zażądanie, a więc i Kasy znaczną ilość takich wkładów posiadają.

W związku z powyższem uznać by należało, że w sytuacji obecnej głównem zadaniem kierowników Kas winno być dołożenie wszelkich starań, aby Kasa, swoich zobowiązań, zaciągniętych względem wkładców, mogła dotrzymać.

Ważność tego zadania na tem silniejsze zasługuje podkreślenie, że w obecnej dobie klijentelę, lokującą swoje oszczędności, cechuje wyjątkowa wrażliwość na wszystko to, co ich wkładów dotyczy.

Do środków, mogących ułatwić to zadanie, można zaliczyć:

1) Stałą rezerwę gotówkową, w wysokości conajmniej 10% wkładów oszczędnościowych.

2) Traktowanie kredytu redyskontowego jako rezerwę na wypadek, gdy Kasa będzie zmuszona wypłacić większą ilość wkładów, a nie jako środek, za pomocą którego można zdobywać gotówkę w celu udzielania nowych pożyczek.

3) Do czasu wyjaśnienia się sytuacji, nie zaciąganie w Bankach, na rachunek Kasy na cele z rolnictwem związane pożyczek, w celu dalszego ich rozprowadzania.

4) Zachowanie największej ostrożności, przy udzielaniu nowych pożyczek.

5) Energiczne ściąganie należności Kasy w wypadkach, gdy dłużnik uchyla się całkowicie od regulowania swoich zobowiązań.

6) Zachowanie ostrożności przy przyjmowaniu większych wkładów, tem więcej, gdy wkłady te są lokowane na każde zażądanie.

7) Przyjmowanie wkładów oszczędnościowych od nowych wkładców, z tem zastrzeżeniem, że Kasa wypłaty w tym samym dniu, na tę samą książeczkę nie będzie dokonywać, ponad pewną ustaloną przez Radę Kasy, kwotę najwyższą.

Słowem, w dobie obecnej winno być przez kierowników Kas wszystko uczynione, aby proces kapitalizacji nie został przerwany, aby zaufanie, które Komunalne Kasy Oszczędności z wielkim wysiłkiem i trudem u wkładców sobie zdobyły, nie zostało zachwiane, gdyż raz utracone zaufanie nie łatwo z powrotem się odzyskuje.

Na zakończenie pozwolę sobie jeszcze nadmienić, że doświadczenie stwierdza, iż umiejętne skurczenie się w kryzysie pozwala prawie zawsze przetrzymać ten kryzys.

Józef Sobiesław Roziecki.

Kredyty celowe i Kredyty towarowe

Czy kredyty celowe muszą być kredytami towarowemi? Artykuł ten umieszczony w Nr. 24 „Oszczędności“ nasunął mi uwagi, któremi chciałbym się podzielić z czytelnikami naszego pisma. Przed zasadniczem ujęciem przedmiotu i załatwieniem nakreślonego sobie zadania uważam za wskazane ustalić, co należy rozumieć przez kredyt „celowy“? Zastanawiając się nad tą nazwą, dochodzę do przekonania, że w potocznym sposobie wyrażania się przez kredyt celowy rozumiemy właściwie każdy kredyt, bo każdy kredyt ma jakiś cel do osiągnięcia, jawny lub ukryty. Cel ten może być rozmaity, konsumcja, produkcja, inwestycja, zapłacenie zobowiązań, konwersja i t. p. Nawet lekkomyślny dłużnik, utracjusz ma swój cel w zaciąganiu pożyczek... Nazwa więc „celowe“ kredyty dla ogółu czytelników jest niezupełna. Dla nas współpracowników K. K. O. zrozumiałe, że autor miał na myśli kredyty u d z i e l a n e r o l n i k o m na osiągnięcie pewnego oznaczonego celu gospodarczego.

Na postawione sobie w nagłówku artykułu pytanie autor nie daje właściwie odpowiedzi. Zdaniem mojem, odpowiedź musi wypaść negatywna. Kredyty rolnicze nie muszą być towarowe, mogą być i gotówkowe, mogą być też gwarancyjne. Kwestją jest, czy K. K. O. mogą i mają prawo, czy powinny udzielać kredytów towarowych. Zasadniczo K. K. O. powinny jako instytucje pieniężne operować pieniędzmi i udzielać kredytów gotówkowych. Załatwianie operacyj towarowych jest Kasom zabronione i ustawodawca z góry tranzakcje towarowe wyłączył z zakresu działania Kas Oszczędności. Interesy te powinny być załatwiane przez instytucje handlowe. Brak odpowiednio zorganizowanych zakładów handlowych, instytucyj, dających pełną gwarancję należytego wywiązywania się z poruczonych funkcyj był powodem, że państwowe instytucje w rozprowadzaniu kredytów towarowych na danym terenie użyły pośrednictwa K. K. O. a nie instytucyj handlowych. Czynność tę pośredniczącą K. K. O. spełniały i spełniają dotychczas niejako zastępczo i czasowo. Brak odpowiednich instytucyj handlowych na powiatach nie mógł stanąć na przeszkodzie akcji państwowej w kierunku zasilania kredytami towarowemi ludności rolniczej. A nie potrzeba chyba udowadniać korzyści, jakie rolnik osiąga z kredytów otrzymanych w formie odpowiedniego towaru. Dla tego rodzaju operacyj należy zakładać instytucje handlowe; dobrze je organizować a przedewszystkiem kierownictwo powierzać wykwalifikowanym i odpowiedzialnym ludziom. Instytucje te pozakładane w miastach powiatowych spełniałyby rolę zakładów kredytu towarowego dla ludności danego powiatu. K. K. O. z tą chwilą powinny bezwzględnie zaprzestać udzielania w formie towarowej pożyczek a ograniczyć się w akcji kredytowej do udzielania pożyczek gotówkowych. Nie wyklucza to jednak współpracy K. K. O. z instytucjami handlowemi. Współpraca ta powinna się zasadzać na udzielaniu pożyczek gotówkowych na pokrycie rachunków w handlowej instytucji za pobrane towary. Jeżeli chodzi o formę, mogłyby to być weksle z wystawienia pożyczkobiorcy, z podpisami dwóch poręczycieli i żyrem instytucji handlowej. Zastrzegam z góry, że K. K. O. przed zdyskontowaniem weksli musiałyby na drodze przepisanej regulaminem wewnętrznym zbadać wartość materjalną podpisów osób w s z y s t k i c h figurujących na wekslu tak, by dany oblig przedstawiał bezwzględną wartość i bezwzględne zabezpieczenie. Skonstruowana w ten sposób akcja kredytowa miałaby wszelkie widoki pomyślnego rozwoju i pewność dodatnich rezultatów w dziedzinie zaspakajania potrzeb kredytowych życia gospodarczego ludności rolniczej. Rolnik otrzymywałby kredyt w instytucji handlowej w towarze tanim i jakościowo odpowiednim; byłby to właściwy kredyt rolniczy — celowy — obydwie zaś instytucje mając klijenta dającego należytą gwarancję spłaty, mogłyby się pomyślnie rozwijać przy zapewnionych obrotach i zupełnem bezpieczeństwie swych interesów. Stan więc obecny, gdzie K. K. O. zajmują się interesami towarowemi, jako przejściowy, powinien w przedstawiony powyżej sposób uledz zmianie.

Pragnę poruszyć jeszcze jedną kwestję. Częste są narzekania i zarzuty osób, które w dotychczasowym sposobie udzielania kredytów towarowych widzą przyczynę narażania się Kas na straty przez nieumiejętne traktowanie operacyj towarowych, unieruchomienia dużych sum w tych kredytach — nadmiernego obdłużenia się ludności rolniczej. K. K. O. miały ten kredyt rozprowadzać wśród ludności rolniczej — rzeczą zarządów i kierownictwa Kas było kredyty te właściwie rozdzielać przez badanie faktycznego zapotrzebowania, udzielanie odpowiedniej wielkości pożyczek — przy należytem rozstrząsaniu zabezpieczeń i moralnych wartości klijenta. Jeżeli niektóre Kasy nie spełniły tu roli troskliwego i ostrożnego kredytodawcy, ponoszą dziś konsekwencję nieostrożnego i nieoględnego postępowania. Co gorsza,

stwierdzone są fakty, że są Kasy, które, nie zadawalając się środkami udzielonemi przez Państwowy Bank Rolny — nie mając gotówki do obrotu, szukały same kredytów towarowych bezpośrednio u producentów lub u kupców. Wagonowe ładunki magazynowały i udzielały kredytów często zbyt liberalnie. Były wypadki, że towar wydzielony dłużnikowi znajdował się ponownie na rynku znacznie tańszy, oddany przez dłużnika za połowę ceny, gdyż dłużnikowi była potrzebna gotówka nie towar. Ten sposób kredytowania klijenteli nie mógł nic dodatniego przynieść dla wszystkich kontrahentów, nie wyszedł on na dobre dłużnikowi a w dalszym wyniku wierzyciela narażał na niemożność ściągnięcia udzielonej pożyczki w terminie. Winę tego stanu rzeczy ponoszą bezwzględnie kierownictwa dotyczących Kas. Nie można więc bezkrytycznie powtarzać, że wina jest po stronie głównego dostawcy środków kredytowych. W ten sposób Kasie operującej wielkiemi lokatami i wkładami kierownictwo nieopatrzne w wypadku zamrożenia sum pożyczkowych mogłoby dopatrywać się przyczyny tego stanu w lokatach i wkładach umożliwiających udzielanie pożyczek.

Mimo wszystko kredyty towarowe po większej części cel swój osiągnęły, wartości własności rolników co do jakości wzrosły — nie były to kredyty konsumcyjne, cele osiągnięte, to zaprowadzone sady, lepsza hodowla bydła, należycie postawione domy — szkoły i t. p. Kryzys gospodarczy musimy przetrzymać, wierzę że K. K. O., mając zabezpieczone kredyty rolnicze, strat i szkód z mylnie ujętej polityki kredytowej nie poniosą. Klijent K. K. O. w dziale pożyczek towarowych, drobny rolnik, zawsze należał do najlepszej klijenteli instytucyj kredytowych jako płatnik solidny, terminowy, wierzę, że i obecnie nie zawiedzie zaufania i skoro tylko wyleczy się z ran zadanych mu przez ogólny kryzys gospodarczy, będzie rzetelnie opłacał zaciągnięte pożyczki.

Każdy okres gospodarczy z dodatniemi i ujemnem objawami powinien być nam szkołą i nauką. Przeżywane obecnie doświadczenie poucza o konieczności stosowania zawsze zasady wielkiej ostrożności i skrupulatności w badaniu zabezpieczeń i celów pożyczki przed jej przyznaniem a przeprowadzenia wszystkich formalności przed wypłatą.

Wł. St.

Z teki porad

Czy K. K. O. mają płacić podatek od lokali?

Wobec trudnej sytuacji finansowej miast, magistraty dążą do jak najbardziej wydatnego wykorzystania źródeł dochodu. Ostatnio nawet dała się zauważyć tendencja niektórych zarządów miejskich do obłożenia komunalnych kas oszczędności podatkiem od lokali ustanowionym na mocy ustawy z dn. 2 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 94 poz. 550). Postaramy się przeto pokrótce sprawę tego podatku w odniesieniu do K. K. O. wyjaśnić.

Nie wchodząc w meritum poruszonej sprawy, nie zastanawiając się nad tem, czy słuszną jest rzeczą obciążać podatkiem komunalnym instytucje samorządowe, borykające się z licznemi trudnościami, powołanemi do życia nie dla zysku, lecz w celu dydaktyki społecznej, dla spełnienia określonych zadań, wchodzących w zakres ustawowych obowiązków samorządu, t. j. popierania dobrobytu materjalnego mieszkańców, ograniczymy się tylko do formalnego rozpatrzenia sprawy, t. zn. postaramy się odpowiedzieć na pytanie, czy na mocy przepisów prawa pozytywnego, pretensje magistratów są uzasadnione.

Otóż w tej materji zdania były dotychczas podzielone. Jedni, między którymi nie brakło i powag ze świata naukowego, mniej czy więcej kategorycznie twierdzili, że kasy nie są wolne od wspomnianego podatku, a na poparcie swej tezy przytaczali następujące uzasadnienie: 1) Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 13.IV.1927 o komunalnych kasach oszczędności (Dz. Ust. R. P. Nr. 38 poz. 339) jest prawem specjalnem a zatem przepisy tamże zawarte nie nadają się do interpretacji rozszerzającej. Kasy przeto zwolnione są tylko od podatków w art. 28 tegoż rozporządzenia wyraźnie wyliczonych; podatek zaś od lokali, jako tym artykułem nie objęty, kasy są obowiązane ponosić, 2) Prawo o K. K. O. jest prawem późniejszem od ustawy z dn. 2.VIII.26 r. o podatku od lokali, a zatem uchyliło ono odpowiednie przepisy tej ustawy w stosunku do K. K. O. 3) Chociaż K. K. O. są niewątpliwie instytucjami komunalnemi, to jednak autonomicznemi, o odrębnej osobowości prawnej, z majątkiem niezależnym od majątku związku samorządowego. Pogląd ten podzieliła również Izba Skarbowa okręgowa w Warszawie w swym reskrypcie z dn. 28.I.32 r. L. W. II 5545/4/32 do jednego z magistratów.

Mimo, że powyższe tezy wydają się napozór słuszne, Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności zajął inne stanowisko. Przedewszystkiem zauważyć należy, że p. 3 art. 3 ustawy o podatku od lokali zwalnia wszelkie instytucje komunalne od uiszczania tego podatku, nie czyniąc żadnej różnicy między będącemi osobami prawnemi, a osobowości tej pozbawionemi. Kryterjum przeto osobowości prawnej w tym wypadku nie może mieć żadnego znaczenia. Przechodząc zaś do dwóch pierwszych punktów, trzeba sobie uświadomić ogólną zasadę prawną, a mianowicie, że prawo późniejsze szczególne uchyla normy prawa wcześniejszego ogólnego, o ile zawiera przepisy odmienne. Tymczasem art. 28 prawa o K. K. O. w niczem nie stoi w sprzeczności z ustawą o podatku od lokali. Ustawodawca w art. 28 prawa o K. K. O. nadał kasom, poza zwykłemi przywilejami, jakiemi cieszą się wszystkie instytucje komunalne, jeszcze inne specjalne uprawnienia, a jeśliby uprawnienia wynikające z ustawy o podatku od lokali chciał kasom odebrać, musiałby o tem wyraźnie zaznaczyć. Nie czyni tego jednak nigdzie, boć przecież ze zdrową logiką byłoby sprzeczne, aby zakład komunalny, cieszący się, jak żaden inny, specjalną opieką ustawodawcy, i posiadający tak daleko idące uprawnienia

w dziedzinie podatków państwowych, miał być nie zwolniony od podatku na rzecz samorządu, od którego wszystkie inne zwykłe instytucje komunalne są wolne.

Powyższy spór obecnie staje się nieaktualny, a to wobec wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dn. 27 listopada 1931 r. L. Rej. 5911/30, który, uchylając zaskarżone przez komunalną kasę oszczędności orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego (sprawa zaistniała na terenie b. zaboru pruskiego) orzekł, że tego rodzaju zakład komunalny co komun. kasa o., podpada pod przepis art. 3 ust. 3 ustawy o podatku od lokali z dn. 2 sierpnia 1926 r. (Dz. Ust. poz. 550), który między innemi zwalnia lokale, zajmowane przez urzędy i instytucje samorządowe od podatku od lokali, z wyjątkiem części tych lokali, odnajmowanych lub oddawanych bezpłatnie do użytkowania osobom trzecim. Motywacja wyroku niewiele odbiega od naszego rozumowania, wobec czego nie będziemy jej tu powtarzać. Zaznaczymy tylko, że Najwyższy Trybunał Administracyjny, rozpatrując skargę merytorycznie, uznał, że zarzut pozwanego magistratu, iż cytowane rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z r. 1927 — wyliczając w art. 28 pod. 1. podatki państwowe, od których komunalne kasy oszczędności są wolne (dochodowy, od darowizn, przemysłowy), nie wymienia podatku od lokali — jest w danym wypadku bez znaczenia, już choćby ze względu na odmienny charakter tego podatku, łączący się wyłącznie z przeznaczeniem lokalu. Niema zatem dostatecznej podstawy do przyjęcia, że niewymienienie tego specjalnego podatku w rozporządzeniu o kasach komunalnych miałoby oznaczać uchylenie, w stosunku do tego rodzaju instytucyj, rok przedtem wprowadzonego przepisu art. 3 ust. 3 ustawy o podatku od lokali.

Wit.

Wiadomości bieżące

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA, OKÓLNIKI.

Zmiana ustawy o opłatach stemplowych.

W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 32 z d. 18.IV.1932, poz. 340 ogłoszona została ustawa w sprawie zmiany ustawy z d. 1.VII.1926 o opłatach stemplowych. Zmiany dotyczą jak części ogólnej ustawy tak i części postanowień szczegółowych.

Ze zmian w części szczegółowej, U. O. S., dotyczących operacyj bankowych przytaczamy tu następujące:

W art. 73 zwolnione zostały od opłaty stemplowej rachunki i inne pisma stwierdzające wykonanie umowy, dotyczące również sprzedaży **monet**.

W art. 82 opłata przewidziana od pisma stwierdzającego ustanowienie kaucji: między innemi na zabezpieczenie kredytu wekslowego, kaucji na zabezpieczenie należności ubocznej (odsetek za zwłokę, kosztów sądowych i t. p.) — przy wierzytelnościach wynikających z pisma podlegającego opłacie — jeżeli opłatę od tego pisma uiszczono, — oraz kaucji na zabezpieczenie wierzytelności mogących wyniknąć z otwartego kredytu, jeżeli uiszczono opłatę przewidzianą w ustępie drugim art. 134 — podwyższona zostaje ze złotych 3 na zł. 5.

W art. 91 zwolniona została od opłaty stemplowej również umowa pomiędzy komisantem i komitentem o sprzedaż **monet** lub złota i srebra w sztabach.

W art. 95 pisma stwierdzające umowę o przyjęcie na skład rzeczy ruchomych przez osobę trudniącą się zawodowo przechowywaniem rzeczy cudzych — podlegają opłacie w kwocie zł. 1 (przy papierach wartościowych jak poprzednio — 0,02% od nom. wartości).

W art. 97 wpłaty i wypłaty dokonywane przez zakłady ubezpieczeń w rozumieniu art. 98 u. o. s. wolne są od opłaty stemplowej, jeżeli dokonywane są z tytułu ubezpieczenia obligacyj Państwa Polskiego od strat na kursie i wylosowania.

W art. 111 opłata stemplowa od pełnomocnictw podwyższona została ze zł. 3 na zł. 5. Pełnomocnictwa upoważniające wyłącznie do zastępstwa przed sądem lub innym urzędem publicznym podlega opłacie w wysokości zł. 3. Pełnomocnictwo (odpis) upoważniający wyłącznie do zastępstwa w sprawie należącej w pierwszej instancji do sądu grodzkiego lub sędziego pokoju albo do sądu przemysłowego lub kupieckiego, do sądu pracy lub urzędu rozjemczego do spraw najmu, jak również upoważnienie do odbioru sumy pieniężnej, przewyższającej zł. 500, podlega opłacie w wysokości 1 zł. O ile pełnomocnictwo jest przekazem to mają zastosowanie wyłącznie art. 126, 127 i 129.

W art. 117 opłata stemplowa od pisma stwierdzającego udzielenie poręki podwyższona została ze zł. 3 na zł. 5.

W art. 118 pisma stwierdzające przyjęcie pieniędzy na oprocentowanie przez przedsiębiorstwo trudniące się czynnościami bankierskiemi wolne są od opłaty stemplowej o ile stwierdzają przyjęcie pieniędzy od przedsiębiorstwa wykonywującego czynności bankowe (w innych wypadkach pismo takie podlega opłacie w wysokości gr. 20).

W art. 126, artykuł ten został całkowicie przeredagowany i przeto podajemy go w dokładnym brzmieniu.

„Przekaz, t. j. pismo, którem wystawca zleca komuś, aby odbiorcy pisma wypłacił sumę pieniężną lub wydał mu papiery wartościowe albo inne rzeczy zamienne, podlega opłacie stemplowej:

1) w wysokości 0,3% od przekazanej sumy, względnie od wartości przekazanych papierów wartościowych lub innych rzeczy zamiennych, jeżeli: a) jest przenośny zapomocą indosu lub b) został pisemnie przyjęty przez osobę, której przekaz wykonać zlecono lub c) jest płatny okazicielowi;

2) w kwocie 1 zł. — w innych przypadkach.

Przekaz, wymieniony pod 1), jest wolny od opłaty:

a) gdy osoba, której przekaz wykonać zlecono, wykonywa czynności bankowe;

b) gdy przekaz został wystawiony zagranicą i jeżeli tamże znajdują się: miejsce płatności oraz miejsce zamiesz-

kania lub siedziba osoby, której przekaz wykonać zlecono; przekaz taki podlega jednak opłacie, gdy w Polsce nastąpiła zapłata całkowita lub częściowa lub gdy przed sąd polski wytoczono skargę o pretensje z przekazu.

Przekaz, wymieniony pod 2), jest wolny od opłaty:

a) gdy kwota przekazana nie przewyższa 500 zł;

b) gdy przekazującym jest Skarb Państwa lub osoba, wymieniona w art. 16.

Przekaz (wymieniony pod 1 lub 2) jest wolny od opłaty, gdy przekazującym jest Bank Polski.

Artykuł niniejszy nie ma zastosowania do czeków (art. 128)".

Sposób uiszczenia wymienionej w art. 126 opłaty — wskazany jest w art. 127 w nowem brzmieniu.

W art. 128, opłata stemplowa od czeku w poszczególnych przypadkach wymienionych w art. 128 winna być uiszczana według zasad podanych w ust. trzecim art. 122 oraz w art. 123 — 125 (uprzednio według zasad art. 126 i 127) w wysokości 0,3%.

W art. 134, opłata stemplowa od pisma stwierdzającego umowę w przedmiocie otwarcia kredytu — o ile chodzi o kredyt wekslowy — podwyższona została ze zł. 3 na zł. 5.

W art. 137, opłata stemplowa od pokwitowań podwyższona została z gr. 20 na gr. 25. Jeżeli pismo stwierdzające czynność prawną wymienioną w art. 72, 90, 93, 95, 96, 103, 114, 115, 116, 118 lub 134 ujęto w formie pokwitowania to rozdział 28 (o pokwitowaniach) u. o. s. niema zastosowania, a pismo takie podlega opłacie stosownie do rodzaju tej czynności prawnej, którą stwierdza.

W art. 137 zwolnione zostały od opłaty stemplowej pokwitowania, stwierdzające uiszczenie sumy należnej z powodu sprzedaży monet jak również pokwitowania z odbioru kupionych monet, środków płatniczych zagr. lub papierów wartościowych.

Również zwolnione zostały od opłaty stemplowej pokwitowania:

a) wydane przez osobę wykonywującą czynności bankowe — innej osobie również takie czynności wykonywującej b) stwierdzające odbiór czeku, c) wystawione zagranicą.

Ze zmian innych podkreślić należy, że zasadnicza stawka od podań wnoszonych do urzędów państwowych oraz od świadectw wydawanych przez te urzędy została podwyższona z 3 na 5 zł. Świadectwa wydawane przez sądy w dalszym ciągu wymagają opłaty 3 zł. Poświadczenie własnoręczności podpisu podlega opłacie w wysokości 1.50 zł.

Zmiany powyższe weszły w życie z d. 18 maja 1932. Jednolity tekst ustawy o opłatach stemplowych został ogłoszony w D. U. R. P. Nr. 41 z dn. 18.V.1932.

Okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 26 kwietnia 1932 r. L. D. V. 10309/5/32 w sprawie zmiany ustawy o opłatach stemplowych.

I. W dniu 18 maja b. r. weszła w życie ustawa z dn. 18 marca 1932 r. w sprawie zmiany ustawy o opłatach stemplowych (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 340).

Ponieważ powołana nowela jest obszerna i już poprzednio ustawa o opłatach stemplowych wielokrotnie była nowelizowana, więc na podstawie upoważnienia zawartego w art. 178 u. o. s., został ułożony tekst jednolity, którego ogłoszenie w Dzienniku Ustaw nastąpiło dn. 18.V.1932 r.

Również rozporządzenie wykonawcze do u. o. s. (Dz. U. R. P. z roku 1926 Nr. 123, poz. 713) — już wielokrotnie znowelizowane — wymaga dalszych zmian. Ponieważ dalsza nowelizacja tego rozporządzenia utrudniłaby stosowanie jego postanowień w praktyce, więc został ułożony tekst całkowity rozporządzenia wykonawczego, na skutek czego powołany tekst z roku 1926 wraz z nowelami przestanie obowiązywać. Ponieważ uzgodnienie z interesowanemi Ministerstwami potrwa jeszcze czas pewien. więc ogłoszenie nowego tekstu rozporządzenia wykonawczego nastąpi prawdopodobnie dopiero po dniu 18 maja b. r. Nowe rozporządzenie wejdzie w życie w dwa tygodnie po ogłoszeniu. Do tego czasu należy posługiwać się przepisami dotychczasowemi, ze zmianami, wynikającemi z powołanej na wstępie niniejszego okólnika ustawy z dnia 18-go marca b. r. (np. zamiast stawki 3 zł., wymienionej w zdaniu ostatniem § 3 r. w. s., należy stosować stawkę 5 zł).

II. Najważniejsze ze zmian, które wprowadza nowela z dnia 18 marca 1932 r., są następujące:

1) Zasadnicza stawka opłat od podań, wnoszonych do urzędów państwowych, oraz od świadectw, wydawanych przez te urzędy wynosząca obecnie 3 zł. (na mocy art. 145 i 154)— zostaje podwyższona na 5 zł. Wyjątek stanowią świadectwa, wydawane przez sądy, co do których stawka zasadnicza w wysokości 3 zł. nie uległa zmianie. Nie ulega zmianie stawka w wysokości 50 gr. od każdego załącznika do podania, przewidziana w art. 145.

Stawka w wysokości 5 zł. ma zastosowanie do podań, które wpłyną począwszy od dnia 18 maja 1932 r.; nie ma zastosowania do podań, które wpłyną do dnia 17 maja b. r. włącznie, a zostaną załatwione w dniu 18 maja b. r. lub później.

Postanowienia, streszczone w punktach 1 — 8 niniejszego okólnika, mają zastosowanie do świadectw, które zostaną wydane począwszy od dnia 18 maja 1932 r., choćby podanie o wydanie świadectwa zostało wniesione przed tym dniem.

2) Opłata od zezwolenia na stałe prowadzenie przedsiębiorstwa zarobkowego, wymagającego koncesji — wynosząca dotychczas 20 zł. (art. 156 p. 5) — zostaje podwyższona na 40 zł.

3) Wypisy z aktów notarjalnych oraz sporządzone przez urzędy państwowe drugie i dalsze egzemplarze dokumentów urzędowych, równobrzmiące z egzemplarzem pierwszym i zaopatrzone w podpis równorzędny (duplikaty; art. 157), będą podlegały opłacie w wysokości 2 zł. od każdej stronicy pełnej lub zaczętej.

4) Opłacie w wysokości 2 zł. będą również podlegały odpisy i wyciągi, sporządzone i poświadczone przez urzędy państwowe z wyjątkiem tych, które sporządza i poświadcza notarjusz; te ostatnie będą podlegały opłacie po 50 gr. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy (zamiast dotychczasowej w kwocie 20 gr.).

5) Poświadczenia zgodności z pierwopisem wtóropisów, odpisów i wyciągów, sporządzonych nieurzędownie (art. 157 ustęp drugi) będą podlegały: a) w razie poświadczenia przez notarjusza opłacie po 50 gr. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy (zamiast dotychczasowych 20 gr.), b) w razie poświadczenia zgodności przez inny urząd państwowy opłacie w wysokości 1 zł. od każdej pełnej lub zaczętej stronicy (zamiast dotychczasowych 50 gr.).

6) Poświadczenia własnoręczności podpisu lub znaku ręcznego przez urząd państwowy — z wyjątkiem poświadczenia, dokonanego przez notarjusza (art. 158) — będzie podlegało opłacie w wysokości 1 zł. 50 gr. (zamiast dotychczasowej w wysokości 1 zł.).

7) Zostaje uchylone uwolnienie od opłat stemplowych, przewidziane w punkcie 22 art. 142, oraz wiążące się z po-

wołanym przepisem postanowienie, zawarte w art. 160. Na przyszłość więc podanie o zezwolenie na urządzenie widowiska lub koncertu publicznego (choćby dochód był przeznaczony w całości na cele społeczne, oświatowe lub kulturalne), będzie podlegało opłacie w wysokości 5 zł., oraz po 50 gr. od każdego załącznika, a zezwolenie na urządzenie widowiska lub koncertu publicznego — opłacie w wysokości 5 zł.

8) Zostają zwolnione od opłat stemplowych (na mocy nowego punktu 4 art. 161) świadectwa, wydawane celem przedstawienia ich zakładom ubezpieczeń przymusowych nie majątkowych (ubezpieczeń społecznych) dla stwierdzenia uprawnień ubezpieczeniowych. Świadectwo tego rodzaju, wydane bez uiszczenia opłaty stemplowej, ma być przez urząd, wydający świadectwo, zaopatrzone w odpowiednią adnotację. W myśl nowego brzmienia art. 161 osoba, posiadająca świadectwo, o jakiem mowa — jeżeliby chciała przedstawić je nie instytucji ubezpieczeń społecznych, lecz innej osobie— ma uprzednio uiścić opłatę stemplową; w razie nieuiszczenia lub uiszczenia spóźnionego lub nieprawidłowego urząd skarbowy wymierzy nakazem płatniczym należną opłatę wraz z podwyżką 5-ciokrotną. Rozporządzenie wykonawcze postanowi, że celem dodatkowego uiszczenia opłaty od świadectwa, o jakiem mowa, posiadacz świadectwa ma nakleić na świadectwie znaczki stemplowe i skasować je przez przepisanie swem nazwiskiem oraz datą skasowania.

9) Opłata od pełnomocnictwa zostaje podwyższona co do tych pełnomocnictw, które nie ograniczają się do upoważnienia w przedmiocie zastępowania przed sądami lub innemi urzędami publicznemi. Co do pełnomocnictw w ten sposób ograniczonych, jak również co do pełnomocnictw, upoważniających do odbioru sumy pieniężnej, pozostają w mocy postanowienia dotychczasowe, a więc w szczególności stawki w wysokości 3 zł., względnie 1 zł. Opłata od pełnomocnictw innego rodzaju (o ile nie mają zastosowania uwolnienia, przewidziane w art. 112) będzie wynosiła 5 zł. (zamiast dotychczasowych 3 zł.). Będą więc podlegały opłacie w wysokości 5 zł. w szczególności: pełnomocnictwo ogólne (generalne), pełnomocnictwo, upoważniające do zawarcia umowy, upoważniające do zarządu pewnym przedmiotem majątkowym, pełnomocnictwo, upoważniające wprawdzie do zastępstwa przed sądem lub innym urzędem publicznym, albo do odbioru sum pieniężnych ale nadto również do innych czynności i t. p.

10) W art. 112, w punkcie 6, uległy skreśleniu wyrazy „wobec sądów", na skutek czego pełnomocnictwo, udzielone pracowniczemu związkowi zawodowemu lub jego funkcjonarjuszowi albo udzielone przez taki związek, będzie wolne od opłaty, również wówczas, gdy upoważnia do zastępowania członka związku wobec urzędów administracyjnych lub wobec pracodawcy.

11) W tymże art. 112 p. 7 otrzymał brzmienie następujące: „odpisy pełnomocnictw (art. 111 ustęp 3), składane sądowi, o ile są przeznaczone dla uczestniczących w sprawie osób". Na skutek tej zmiany będą wolne od opłaty nietylko odpisy pełnomocnictw, załączone do skargi, ale też załączone do pism, wnoszonych przez pozwanego.

12) Na mocy nowego punktu 12 art. 112 będą wolne od opłaty pełnomocnictwa, wystawiane w postępowaniu, tyczącem się ubezpieczeń przymusowych niemajątkowych (ubezpieczeń społecznych) — przez ubezpieczonych lub członków ich rodzin.

13) Opłata od pokwitowań, wynosząca dotychczas 20 gr. (art. 136) zostaje podwyższona na 25 gr.

Zostały zwolnione od opłaty pokwitowania z odbioru czeku, pokwitowania wydane przez bank bankowi, oraz pokwitowania wystawione zagranicą.

Ministerstwo Skarbu zarządziło sporządzenie nowej kategorji znaczków stemplowych wartości 25 gr. Narazie jednak Ministerstwo Skarbu chce zużyć zapas znaczków po 5 gr., wprowadzonych obwieszczeniem Ministra Skarbu z dnia 20 czerwca 1924 r. (Monitor Polski Nr. 142, poz. 412). Te znaczki 5-groszowe — faktycznie nieużywane od 1927 r., ale dotychczas niewycofane, lecz wyraźnie nadal utrzymane na mocy § 1 (punktu 36) rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 25 lutego 1929 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 237) — zostaną w najbliższych dniach rozesłane kasom urzędów skarbowych. Zostanie rozesłany odrazu cały zapas tych znaczków, znajdujący się w Biurze Znaków Wartościowych; poszczególne kasy mają więc, gdy zapas znaczków 5-groszowych będzie na wyczerpaniu, zamówić znaczki 25-groszowe (zmniejszając oczywiście odpowiednio ilość zamawianych znaczków 20-groszowych). Dystrybutorzy są uprawnieni w razie sprzedaży nieparzystej ilości znaczków 25-groszowych żądać za jeden z tych znaczków (tylko za jeden nie za każdy) tytułem opłaty właściwej wraz z dodatkiem 10%-owym 28 gr. (np. w razie sprzedaży 7 takich znaczków dystrybutor ma prawo żądać 1 zł. 93 gr.); w razie sprzedaży nieparzystej ilości znaczków 5-groszowych, dystrybutor ma prawo żądać za jeden z tych znaczków 6. gr. (np. w razie sprzedaży 7-miu takich znaczków ma prawo żądać 39 gr.).

14) Opłata w wysokości 3 zł., przewidziana w art. 139 (od niewymienionych w innych postanowieniach u. o. s.: aktów notarjalnych i sądowych oraz pism uwierzytelnionych notarjalnie lub sądownie) zostaje podwyższona na 5 zł., a przewidziana w tymże artykule opłata w wysokości 1 zł. ulega podwyższeniu na 2 zł.

15) Art. 10 i 11 ulegają zmianom, na skutek których stanie się zbędnem utrzymywanie w ewidencji (w R. U. B. II) przypadków, w których podstawę wymiaru opłaty stemplowej stanowi wartość zobowiązania do świadczeń perjodycznych. Mianowicie:

a) W przypadkach, w których świadczenie jest ustanowione na oznaczoną ilość lat lub ich części (do pewnego terminu kalendarzowego; punkt „b" art. 10), nie będzie miał zastosowania art. 11 i opłata zostanie obliczona tylko raz jeden, a mianowicie, od sumy świadczeń perjodycznych, obliczonej za cały czas trwania zobowiązania — z tem jednak ograniczeniem, że w razie ustanowienia na czas, przewyższający 17 lat, należy wziąć za podstawę wymiaru iloczyn z pomnożenia należności rocznej przez 17.

b) W razie ustanowienia świadczeń na czas nieokreślony (punkt „e" art. 10) obliczy się opłatę tylko raz jeden, biorąc za podstawę wymiaru iloczyn z pomnożenia należności rocznej przez 5.

c) W razie ustanowienia świadczeń na czas nieokreślony z oznaczeniem jednak pewnego terminu, do którego zobowiązanie trwać będzie niewątpliwie, obliczy się opłatę raz jeden, biorąc za podstawę wymiaru sumę dwóch iloczynów, a mianowicie iloczynu z pomnożenia należności rocznej przez ilość lat (względnie też ich części), przez które zobowiązanie będzie trwało niewątpliwie, oraz iloczynu z pomnożenia należności rocznej przez 5; suma obu iloczynów nie może jednak wynosić więcej niż iloczyn z pomnożenia należności rocznej przez 17.

Art. 11 nie będzie już miał zastosowania do przypadków, przewidzianych w art. 10, lecz zastosowanie jego będzie ograniczone do przypadków, wymienionych w ustępie drugim art. 9. Dotyczący tego przedmiotu § 11 r. w. s. nie ulegnie zmianie.

16) W myśl nowego brzmienia art. 9 może nastąpić ustalenie podstawy wymiaru niezwłocznie przez obliczenie

prawdopodobnej sumy wszystkich świadczeń za cały czas trwania zobowiązania. Ministerstwo Skarbu upoważnia niniejszem urzędy skarbowe do stosowania powyższego przepisu w tych przypadkach, w których suma wszystkich świadczeń za cały czas trwania zobowiązania da się obliczyć w przybliżeniu, jeżeli ta suma, w przybliżeniu obliczona nie przewyższa 5.000 zł. Urzędy skarbowe mogą korzystać z tego upoważnienia zarówno wówczas, gdy pismo, podlegające opłacie, zostało przedstawione urzędowi skarbowemu przez podatnika w myśl zdania drugiego art. 22, jakoteż wówczas, gdy zostało przesłane urzędowi skarbowemu przez notarjusza lub sekretarjat sądowy (art. 27, ustęp drugi; art. 28, ustęp piąty; art. 29; art. 30 punkt 3, art. 31 ustęp piąty). Również może być zastosowany ustęp ostatni art. 9 (o ile zachodzą warunki, wymienione wyżej w zdaniu drugiem niniejszego punktu 16) w przypadkach, które urząd skarbowy już zapisał do RUB. II bez względu na to, czy zapisanie do RUB. II nastąpiło przed dniem 18 maja 1932 r. czy po tym dniu.

III. Ministerstwo Skarbu poleca urzędom skarbowym, aby nie wymierzały podwyżek stemplowych od pism, sporządzonych w czasie od dnia 18 maja 1932 r. do końca sierpnia 1932 r., jeżeli opłata od danego rodzaju pism została podwyższona nowelą z dnia 18 marca 1932 r., a podatnik uiścił opłatę, obliczoną według przepisów, które obowiązywały przed dniem 18 maja b. r.

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

Postępowanie amortyzacyjne wekslowe.

1. W myśl art. 94 — 98 pr. weksl. postępowanie amortyzacyjne odbywa się w trybie kontradyktoryjnym z wezwaniem dłużników weksl., którzy w tem postępow. mają możność zaprzeczenia osobie, żądającej umorzenia prawa do zgłoszenia tego żądania.

2. Wydanie decyzji, umarzającej weksel, stanowi w stosunku do uczestników postępowania amortyzacyjnego dowód, że ten, kto uzyskał pomienioną decyzję, był prawnym posiadaczem zaginionego wekslu.

Orzeczenie izby pierwszej Sądu Najwyższego z 2 kwietnia 1930. C. 1623/29.

Zważywszy:

że firma „B. i S.“ w skardze powodowej, wniesionej do Sądu Pokoju w Równem 13 sierpnia 1928 r., żądała zasądzenia 500 zł. z procentami od Mordki B., jako wystawcy wekslu własnego z 31 stycznia 1925, płatnego 30 kwietnia 1925, uznanego w trybie art. 94 pr. weksl. za umorzony decyzją z 20 grudnia 1927;

że Sąd Pokoju wyrokiem z 26 października 1928 oddalił powództwo dlatego: 1) że powód winien udowodnić, jaką drogą weksel przeszedł w jego posiadanie, i 2) że pozwany w swojej książce rachunkowej ma zanotowane, iż weksel wykupił 30 kwietnia 1925;

że Sąd Okręgowy w Równem w dniu 15 kwietnia 1929 zatwierdził wyrok Sądu Pokoju z zasad, w tym wyroku przytoczonych;

że w skardze kasacyjnej firma pozywająca zarzuca obrazę art. 81, 129, 142, 470, 472 u. p. c. i art. 98 pr. weksl.;

że, jak słusznie podnosi skarżąca, wywody Sądu Pokoju, zaaprobowane przez S. O., co do braku dowodu, iż powódka była w posiadaniu zaginionego wekslu, nie są należycie usprawiedliwione, albowiem: 1) w toku postępowania merytorycznego żadne zarzuty w tym przedmiocie przez pozwanego nie były zgłoszone, 2) S. O. nie zwrócił uwagi na decyzję z 20 grudnia 1927 o umorzeniu wekslu, w której przytoczone są dane, dotyczące przejścia wekslu w drodze indosów do firmy pozywającej, 3) nie rozważył również, że w myśl art. 94 — 98 pr. weksl. postępowanie amortyzacyjne odbywa się w trybie kontradyktoryjnym z wezwaniem dłużników wekslowych, którzy w tem postępowaniu mają możność zaprzeczenia osobie, żądającej umorzenia, prawa do zgłoszenia tego żądania, skąd płynie wniosek, że wydanie decyzji umarzającej w stosunku do uczestników postępowania stanowi dowód, że ten, kto uzyskał pom. decyzję, był prawnym posiadaczem zaginionego wekslu;

że wobec tego nie usprawiedliwia również oddalenia powództwa powołanie się na „książkę rachunkową“ bez ustalenia jej charakteru i mocy dowodowej w związku z odnośnemi przepisami proceduralnemi (art. 466 — 472 u. p. c.), tudzież przepisami prawa handl. (art. 669 i n. ust. handl., t. XI cz. II zw. pr.), jeżeli spór toczy się między handlującymi;

że przeto zaskarżony wyrok, jako nieodpowiadający wymaganiom art. 142 u. p. c., ulega uchyleniu;

z tych zasad Sąd Najw. wyrok Sądu Okręg. w Równem z 15.IV.1929 z powodu obrazy art. 142 u. p. c. uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie sędziów przekazuje.

KRONIKA KRAJOWA.

Polskie pożyczki zagraniczne w kwietniu.

Polskie pożyczki zagraniczne w kwietniu z tygodnia na tydzień zniżkowały, jedynie 6 proc. pożyczka dolarowa, po zniżce kursu w drugim tygodniu kwietnia, przez następne dwa tygodnie zwyżkuje. Przyczyną zniżki kursów polskich pożyczek jest ogólna zniżka walorów na giełdzie w Nowym Jorku.

Na giełdzie pieniężnej w Nowym Jorku pożyczki polskie kształtowały się następująco:

8 proc. pożyczka dillonowska 1925 roku w kwietniu miała kurs najwyższy — 60,0, najniższy — 48,0 i końcowy — 51,3 proc. nom. wart.

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 1927 roku w kwietniu miała kurs najwyższy — 56,8, najniższy — 46,0 i końcowy 49,5 proc. nom. wart.

6 proc. pożyczka dolarowa 1920 roku w kwietniu miała kurs najwyższy — 38,5, najniższy — 48,0 i końcowy — 55,0 proc. nom. wart.

7 procentowa pożyczka m. st. Warszawy 1928 roku w kwietniu miała kurs najwyższy — 41,5 najniższy — 36,0 i końcowy 36,0 proc. nom. wart.

7 proc. pożyczka województwa śląskiego 1928 roku w kwietniu miała kurs najwyższy — 43,0, najniższy — 36,0 i końcowy 36,0 proc. nom. wart.

Prolongata pożyczek rolniczo - zastawowych.

Uznając trudność sytuacji rolników, Bank Polski postanowił w granicach możliwości, przyjść im z pomocą w zakresie spłaty zobowiązań z tytułu pożyczek rolniczo - za-

stawowych. Mianowicie Bank Polski rozesłał okólnik do oddziałów upoważniający do udzielania częściowych prolongat niespłaconych jeszcze rat pożyczek rolniczo - zastawowych, których płatność przypada w maju i czerwcu r. b. Prolongata może być udzielana pod warunkiem, iż z każdej tych rat rolnik zastawca winien zapłacić w terminie płatności połowę przypadającej sumy. Druga połowa zaś może być wówczas sprolongowana na dalsze 2 miesiące. Jak z tego wynika sprolongowane sumy z tytułu rat majowych będą płatne w ciągu lipca r. b. a prolongowane z rat czerwcowych w sierpniu r. b. Należy zaznaczyć, iż zarządzenie to dotyczące częściowych prolongat kredytu dotyczy zarówno pożyczek udzielonych w formie zastawu rolniczego, jak i pożyczek zaliczkowych dla drobnego rolnictwa. Możliwość prolongaty tych pożyczek niewątpliwie przyniesie rolnikom pewną ulgę.

Wkłady w bankach akcyjnych maleją nadal.

Wkłady w 14 największych bankach akcyjnych, kapitał których wynosi przynajmniej 5 miljonów złotych, a w sumie swej reprezentuje około 80 proc. kapitałów wszystkich banków akcyjnych wogóle, według danych tymczasowych Głównego Urzędu Statystycznego uległy dalszemu, aczkolwiek nieznacznemu skurczeniu.

Wkłady terminowe nieznacznie zmalały, a mianowicie stan wkładów na 1 kwietnia wynosi 106 milj. zł., gdy na 1 marca wynosił 109 milj. zł., a na 1 lutego — 111 milj. zł. Stan wkładów przed rokiem t. j. na 1 kwietnia 1931 r. wynosił 223 milj. zł. Widzimy, że w ciągu roku została wycofana przeszło połowa wkładów terminowych.

Wkłady a vista uległy również niewielkiemu skurczeniu i na 1 kwietnia wynoszą 175 milj. zł., gdy na 1 marca wynosiły 176 milj. zł., a na 1 lutego — 183 milj. zł. Stan wkładów przed rokiem t. j. na 1 kwietnia 1931 r. wynosił 292 milj. zł. Widzimy, że wkłady à vista w ciągu roku uległy poważnemu zmniejszeniu, nie w tym jednak stopniu, co wkłady terminowe.

Salda kredytowe na rachunkach bieżących również nieco zmalały i na 1 kwietnia wyrażają się liczbą 79 milj. zł., gdy na 1 marca wynosiły 80 milj. zł., a na 1 lutego — 79 milj. zł. Przed rokiem t. j. na 1 kwietnia 1931 r. salda kredytowe wynosiły 125 milj. zł.

Wkłady w kasach Stefczyka.

Do rzędu tych instytucyj, które w r. 1931 nie wykazały spadku wkładów lecz ich wzrost, należą kasy Stefczyka i spółdzielnie oszczędnościowo - pożyczkowe, należące do Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych w Warszawie. Przyrost wkładów jest mniejszy niż w r. 1929 i 1930 — wynosi on 2.886.000 zł. gdy w 1929 — 3.338.000, a w 1930 — 3.749.000 zł. Stały wzrost w ciągu 1931 przejawiają kasy Stefczyka woj. centralnych, za wyjątkiem lubelskiego, które ma w ostatnim kwartale spadek oraz Nowogródzkiego, Wołyńskiego i Poleskiego, w których wkłady spadają i w III-im i w IV-tym kwartale.

Akcja oszczędnościowa wśród młodzieży.

Różne organizacje, działające na terenie młodzieży szkolnej i pozaszkolnej — dorastającej, prowadzą akcję wychowawczą, której jednym z ważniejszych momentów jest przyzwyczajanie młodzieży do oszczędności. Poniżej podajemy trochę danych o pracy na tem polu przez Zjednoczenie Młodzieży Polskiej, czerpiąc materjał z referatu p. Edwarda Ołdakowskiego wygłoszonego na zjeździe Rady Naczelnej tegoż Zjednoczenia w Poznaniu 2.12.1931 r.

Jeżeli chodzi o program akcji oszczędnościowej wśród młodzieży, to częścią najintegralniejszą pozostanie w nim zawsze propaganda. Celem propagandy jest doprowadzenie do zrozumienia przez młodzież celowości zabiegów gospodarczych człowieka, do uznania potrzeby pomnażania dóbr materjalnych przez oszczędność, do zrozumienia znaczenia indywidualnego i społecznego tej cnoty gospodarczej.

Należy tu w szczególności:

1) walka z życiem nad stan, rozrzutnością, marnotrawstwem i luksusem,

2) krzewienie zasad racjonalności i celowości w wydawaniu pieniędzy,

3) umiejętność budżetowania, księgowości i rachunkowości domowej,

4) uzasadnienie celowości oszczędzania i gromadzenia pieniędzy: korzyści osobiste: wyrabianie charakteru, uczciwość, dobrobyt materjalny i t. p., korzyści społeczne: podniesienie ogólnego poziomu moralnego, który towarzyszy wzrostowi dobrobytu, zwiększenie kapitału narodowego, ożywienie gospodarstwa krajowego, wyższy poziom kultury społecznej i t. d.

Propagandę oszczędności prowadziło Zjednoczenie Młodzieży Polskiej już w latach dawniejszych zapomocą czasopism organizacyjnych. W ciągu roku 1930 czasopisma Zjednoczenia ogłosiły 19 artykułów *), poświęconych zagadnieniom spółdzielczości i oszczędności. Że propaganda dotychczasowa znalazła oddźwięk wśród młodzieży, o tem świadczą odpowiedzi na pytania konkursowe: 1) „Jak młodzi chłopcy zużytkowują zarobione przez siebie pieniądze?“ i 2) „Na co dziewczęta wydają pieniądze?“, z których pierwsze ogłosił „Przyjaciel Młodzieży“ w styczniu 1931 r., drugie „Młoda Polka“ w marcu 1931 r. 90% odpowiedzi wspomina o potrzebie i możliwościach oszczędzania, ubolewając przy tem, że oszczędność wśród młodzieży jest zjawiskiem bardzo rzadkiem. Otóż poto właśnie potrzebna jest propaganda, ażeby oszczędność nadal nie pozostała wśród młodzieży i ludu, który z niej wyrośnie, zjawiskiem sporadycznem. Jednakowoż sama akcja Zjednoczenia i Związków Młodzieży Polskiej, ani sama propaganda przez czasopisma nie wystarczy.

Jest rzeczą konieczną organizacja we wszystkich S. M. P. kółek, którеby miały za zadanie wyrobienie gospodarcze młodzieży, jej wychowanie spółdzielcze, a zarazem były ośrodkiam akcji oszczędnościowej w S. M. P.

Kółko zapomocą odczytów, pogadanek, wykładów, konkursów, ankiet i t. p. ma wśród młodzieży S. M. P. szerzyć zrozumienie dla zagadnień ogólno - gospodarczych, szczególnie dla spółdzielczości i oszczędności. W tych zaś miejscowościach, gdzie niema na miejscu publicznej instytucji pieniężnej, albo z innych względów okaże się pożyteczne i wskazane, kółko ma czynnie ułatwiać młodzieży gromadzenie oszczędności, t. j. spełniać funkcje „Kasy drobnych oszczędności“.

Akcja oszczędnościowa w S. M. P. zmierza przedewszystkiem do tego, ażeby każdy członek Stowarzyszenia zrozumiał potrzebę oszczędzania, oszczędzał i oszczędności lokował w publicznej instytucji oszczędnościowej. Słowem, żeby każdy stał się posiadaczem książeczki wkładkowej. Pierwszym najtrudniejszym krokiem jest przekroczenie progu kasy oszczędności; — kiedy się już ma książeczkę wkładkową, to bardzo trudno się z nią rozstać. Nie dąży się więc do tego, żeby każde Stowarzyszenie zakładało sobie własną kasę drobnych, czy wielkich oszczędności, uznaje się

*) W r. 1931 35 artykułów i drobniejszych notatek.

jednak, że mają one uzasadnienie i rację bytu w miejscowościach odległych od kas publicznych, gdzie stałyby się pośrednikiem między ciułaczami a bankiem. I to zadanie przewiduje § 4 punkt 5, regulaminu Kółka Oszczędności, mówiąc, że w niektórych wypadkach kółko będzie czynnie pomagało młodzieży w gromadzeniu oszczędności, t. j. będzie pełniło rolę kasy oszczędności młodzieży. Rzecz ta nie jest nowością na terenie S. M. P. Już od dawna istnieją w Stowarzyszeniach kasy drobnych oszczędności, najrozmaiciej zresztą zorganizowane. Sprawozdanie za rok 1927 wykazuje 91 kas drobnych oszczędności w S. M. P. w 1928 r. liczba ich wzrasta do 127, w 1929 do 131, w 1930 mamy już 159 kas drobnych oszczędności w organizacji. Rozwój jest widoczny, ale zasady ustrojowe bardzo niejednolite, co oczywiście jest niedogodne, a nawet z pewnych względów niebezpieczne. Środkiem do ujednostajnienia akcji spółdzielczej i oszczędnościowej S. M. P., oraz ujęcia jej w należytą formę winno się stać Kółko Oszczędności. Regulamin kółka ujęty został w sposób bardzo ogólny, by w jego szerokich ramach S. M. P. mogły zmieścić wszelkie stosowne dla danego terenu formy omawianej akcji, a więc od propagandy i teoretycznego kształcenia się ekonomicznego, aż do gromadzenia oszczędności młodzieży.

Regulamin Kółka Oszczędności SMP.

§ 1. Zgodnie z artykułem 5-tym ustawy Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej a na podstawie Regulaminu Ramowego dla Kółek Stowarzyszeniowych tworzy się Kółko Oszczędności z niniejszym regulaminem.

§ 2. Kółko nosi nazwę: „Kółko Oszczędności SMP. w . . . . . ."

§ 3. Zadaniem Kółka jest:
1. krzewienie zasad oszczędności i spółdzielczości;
2. szerzenie umiejętności budżetowania i rachunkowości prywatnej;
3. zwalczanie zbytku i życia nad stan, w pierwszym rzędzie wśród członków SMP., a następnie młodzieży wogóle.

§ 4. Środki, zapomocą których Kółko dąży do spełnienia swych zadań, są następujące:
1. co najmniej miesięczne posiedzenia Kółka z odczytami, pogadankami, wykładami z dziedziny zadań Kółka;
2. urządzanie konkursów i ankiet. Możliwie co rok ogłasza Kółko konkurs z nagrodami dla najoszczędniejszych członków Kółka lub SMP. Jeżeli nagrody są pieniężne, wpisuje się je zwycięzcom do ich książeczek oszczędności. W warunkach konkursu należy podkreślić, że chodzi nie tyle o wysokość sumy zaoszczędzonej, jak o planowość i systematyczność w składaniu oszczędności;
3. przygotowanie występów na wieczornice Stowarzyszenia oraz wykładów na zebrania Stowarzyszenia;
4. współpraca z organizacjami i instytucjami oszczędnościowemi i spółdzielczemi, dokonywana za zgodą zarządu Stowarzyszenia; udział wzgl. pomoc przy przygotowywaniu obchodów, np. w Dniu Oszczędności i Dniu Spółdzielczości;
5. w tych miejscowościach, gdzie to jest wskazane, np. gdzie niema publicznej instytucji pieniężnej, czynne ułatwianie młodzieży gromadzenia oszczędności.

§ 5. Członkiem Kółka może być tylko członek SMP., przyjęty przez zarząd Kółka. Kółko może uchwalić wpisowe do Kółka. Członek, ustępujący z Kółka, nie ma prawa do zwrotu wpisowego.

§ 6. Członek Kółka powinien:
1. przestrzegać sumiennie postanowień ustawy SMP., Regulaminu Ramowego, niniejszego regulaminu i obowiązujących uchwał Kółka;
2. przyczyniać się wedle sił i możności do urzeczywistnienia zadań Kółka;
3. układać budżet i prowadzić rachunki swoich dochodów i wydatków prywatnych;
4. oszczędzać i składać oszczędności na książeczkę oszczędności w jednej z polskich instytucyj pieniężnych, np. spółdzielni kredytowej.

§ 7. Zarząd Kółka składa się najmniej z trzech osób (prezesa, sekretarza i skarbnika).

§ 8. O sprawach organizacyjnych, nie wymienionych w niniejszym regulaminie, rozstrzyga się na podstawie przepisów ustawy SMP. i Regulaminu Ramowego.

Konkurs na utwór literacki.

Łódzki Komitet Krzewienia Oszczędności w Szkole ogłasza konkurs na utwór literacki, propagandowy (nowela, obrazek, opowiadanie i t. p.) o ciułactwie (oszczędności), forma i temat dowolne. Objętość nie więcej niż jeden arkusz druku (16 stron książki szkolnej).

Udział w konkursie biorą wszyscy obywatele Polski.

Nagroda za najlepszy utwór zł. 300.—

Praca nagrodzona staje się własnością Komitetu. Prace wyróżnione mogą być nabyte przez Komitet.

Ostateczny termin składania prac upływa dnia 1 października 1932 roku.

Prace należy przesyłać pod adresem Robotniczego Banku Spółdzielczego z ogr. odp. w Łodzi, ul. Piotrkowska 261.

Prace mają być opatrzone godłem. Do pracy opatrzonej godłem należy dołączyć kopertę zamkniętą i zaopatrzoną w to samo godło co praca, wewnątrz zaś podać imię, nazwisko i adres autora pracy.

Prace nienagrodzone i niewyróżnione odebrane być mogą w Robotniczym Banku Spółdzielczym do dnia 31 grudnia 1932 roku.

Prace nieodebrane w tym terminie ulegną zniszczeniu.

Łódź, dnia 15 maja 1932 roku.

Kasa Samopomocy *).

Zwracam się za pośrednictwem naszej poczytnej gazety „Oszczędność", aby zaproponować wszystkim pp. Dyrektorom i pracownikom K. K. O. na terenie Rzeczypospolitej, szczególniej zaś Kongresówki, gdzie Kasy istnieją od niedawna, założenie odrębnej samopomocy dla pracowników K. K. O.

Instytucja ta mogłaby się zwać „Kasa samopomocy dla pracowników K. K. O.". Treścią i główną myślą byłoby wpłacanie przez każdego pracownika pewnego procentu (1% — 2%) od miesięcznej pensji. Tym sposobem wpływałyby miesięcznie poważne sumy, których z czasem, powiększając się, możnaby używać jako kredyt dla potrzebujących Kas (jako

*) Jeden z dyrektorów Kas zwrócił się do ogółu pracowników Kas oszczędności z propozycją utworzenia „Kasy Samopomocy". Nie wypowiadając się co do realności i celowości tej propozycji, pismo p. J. Tr. stosownie do jego prośby umieszczamy. (Przypisek Redakcji).

instytucyj). Siedlisko centrali byłoby w Warszawie, gdzieby prowadzono ogólną rachunkowość. Każda zaś Kasa prowadziłaby u siebie poszczególne konta swoich pracowników, odsyłając składki do centrali. Z procentów od udzielonych kredytów Kasom opłacałoby się prowadzenie centrali i powiększało kapitał obrotowy, który ze składek w przeciągu 2-ch lat wzrósłby do 1.000.000 zł.

W razie potrzeby, każdy pracownik mógłby uzyskać długoterminową pożyczkę za małem oprocentowaniem, spłacaną przymusowo z miesięcznej pensji. W razie zwolnienia, otrzymałby swoje składki plus procent i jakąś zapomogę, gdyż każda poszczególna Kasa wypłaciłaby od siebie, gdy na zapomogi z Z. U. P. U. trzeba czekać po 2 — 3 miesiące. Przypuszczam, że wszyscy pracownicy zgodzą się na tę propozycję i z chęcią składać będą niewielki procent pensji do własnej wspólnej kasy.

Żeby ułatwić organizację, każde województwo wysłałoby wskazanego z pośród Kas delegata na organizacyjne zebranie do W-wy celem omówienia poszczególnych kwestyj i spraw ułożenia statutu.

Na pierwszem organizacyjnem posiedzeniu omówionoby termin otwarcia i wprowadzenia w życie instytucji, co przy dobrych chęciach możnaby rozpocząć od pierwszego półrocza t. j. od 1-go lipca r. b.

Omówienie organizacyjnego zjazdu można przeprowadzić zapomocą korespondencji w „Oszczędności", którą przy pomocy kilku kolegów województwa Białostockiego przeprowadziłbym z chęcią, o ile poszczególne Kasy wypowiedzą się z chęcią należenia w tejże „Oszczędności" w jaknajprędszym czasie po wydrukowaniu tej odezwy. Podaję tylko projekt, który można rozwinąć i omówić wspólnie na pierwszem posiedzeniu. Przypuszczam, że koszta przejazdu na posiedzenie każdy delegat znajdzie ze składek koleżeńskich, o ile Zarząd Kasy nie zgodzi się na wyasygnowanie niewielkiej sumy. Nadmieniam, że na każdego delegata złożyłyby się wszystkie Kasy danego Województwa.

Uprzejmię proszę wszystkich kolegów o wypowiedzenie się w tej sprawie w czasie jaknajprędszym.

(—) Jerzy Trentowski
Dyrektor K. K. O. w Augustowie

STATYSTYKA

Stan rachunków Banku Polskiego (tysiące złotych).

Stopa dyskontowa od 3. X. 1930 — $7^1/_2{}^0/_0$	31. XII 1927	31. XII 1928	31. XII 1929	31. XII 1930	30. VI 1931	31. XII 1931	31.III 1932	10. IV 1932	20. IV 1932	30. IV 1932
I Pokrycie i zdolność emisyjna										
Złoto	519 900	621 600	700 517	562 244	567 700	600 391	573 518	573 564	574 264	574 314
Waluty zagraniczne zaliczone do pokrycia . .	687 500	527 100	418 571	288 417	230 400	87 994	71 293	67 392	51 409	40 838
II. Emisja na cele kredytowe										
Waluty niezaliczone do pokrycia	207 100	186 800	107 577	124 268	119 100	125 446	120 651	116 112	115 841	117 290
Portfel wekslowy . . .	456 000	640 700	704 220	672 047	555 900	670 342	641 860	629 490	603 881	632 897
Pożyczki na zastaw papierów procent. . . .	40 900	91 200	76 947	86 344	83 200	126 052	122 339	115 014	112 838	117 034
III. Zobowiązania i obieg										
Zobowiązania natychmiast płatne	569 800	479 200	467 855	210 322	257 900	213 228	169 239	197 865	192 936	129 198
Obieg biletów bank. . .	1 003 000	1 295 300	1 340 263	1 328 198	1 230 000	1 218 263	1 130 529	1 110 705	1 057 576	1 147 501
IV. Pokrycie										
pokrycie kruszcz. wal. .	77,40$^0/_0$	64.73$^0/_0$	61,89$^0/_0$	55,29$^0/_0$	53,22$^0/_0$	48,09$^0/_0$	49.61$^0/_0$	49,36$^0/_0$	50.03$^0/_0$	48,18$^0/_0$
Zdolność emisyjna . .	3.018.500	2.871.700	2.797.800	2.126.500	1.995.200	1.720.962	1.612.028	1.602.390	1.564.182	1.537.880
Rezerwa emisyjna. . .	1.445.700	1.097.200	989.700	588.100	507.300	288.471	312.260	293.720	313.670	262.181

GIEŁDA.

Z giełdy pieniężnej.

W dniu 27 maja 1932 r. notowano na Giełdzie Pieniężnej w Warszawie:

Dolary 8.865.

Papiery w zł. w zł.

7$^0/_0$ Listy zast. Państw. Banku Roln. . . . 83.25
8$^0/_0$ Listy zast. Państw. Banku Roln. . . . 94.00
7$^0/_0$ Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 83.25
8$^0/_0$ Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94.00
7$^0/_0$ Obl Kom. Banku Gosp. Kraj. 83.25
8$^0/_0$ Obl. Kom. Banku Gosp. Kraj. 94.00
8$^0/_0$ Obl. Bud. Banku Gosp. Kraj. 93.00
8$^0/_0$ Obl. Polsk. Banku Komun. II em. . . . —
8$^0/_0$ Obl. Polsk. Banku Komun. III i IV em. —

Papiery państwowe:

3$^0/_0$ Prem. Poż. Budowl. . . . . . — —32.50
4$^0/_0$ Prem. Poż. Dolar. ser. III 45.50
4$^0/_0$ Prem. Poż. Inwestycyjna . . . 89.00—88.75
5$^0/_0$ Państw. Poż. Konwers. z 1924 r. . . . 35.00
6$^0/_0$ Pożyczka Dolarowa 1919/20 r. . . . 48.50
7$^0/_0$ Pożyczka Stabilizac. z 1927 r. . 46.25—44.00
10$^0/_0$ Pożyczka Kolejowa 99.00
Akcje Banku Polskiego 70.00

Pozatem kosztują ruble złote 4.865 ruble srebrne —.
Gram czystego złota 5.9244.

Z giełdy zbożowej.

W dniu 27 maja roku b. płacono na giełdzie zbożowej w Warszawie (za 100 kgm.):

żyto . . . . 30.00—30.25
pszenica dworska . . . . 32.00—32.50
pszenica zbierana . . . . 31.50—32.00
owies jednolity . . . . 25.50—26.50
owies zbierany . . . . 24.00—24.50
jęczmień na kaszę . . . . . . 23.00—23.50
jęczmień browarny . . . . . . 24.50—25.50